

Czy Polska zarobi na chińskim kryzysie? [INDEKS ŻŁOTEGO CINKCIARZ.PL]

O tym, że wymiana walut przez internet opłaca się bardziej niż w banku lub zwykłym kantorze, słyszymy od dawna. Jeśli nie, z pewnością usłyszeliśmy po 15 stycznia, kiedy na 500 tys. rodzin obciążonych kredytem we frankach padł błady strach. Dla kogo są kantory internetowe? Na pewno nie tylko dla frankowiczów.

Za sprawą chińskiego kryzysu złoty umocnił się w stosunku do azjatyckich walut. Dzięki temu Polska może zaoszczędzić na imporcie dalekowschodnich towarów. To szansa na zmniejszenie olbrzymiego deficytu handlowego, który obecnie przekracza 100 mld zł.

Ostatnie kilka miesięcy to prawdziwa huśtawka nastrojów inwestorów w Chinach. Jeszcze na początku czerwca giełda w Szanghaju świętowała rekordy (indeks SCI był na najwyższym poziomie od 2008 r.). Chwilę później przeżywała poważne załamanie. Szanghajski indeks spadł już o ok. 40 proc. w porównaniu z najwyższym poziomem osiągniętym w czerwcu i ciągle jest bardzo niestabilny.

Na początku sierpnia opublikowano bardzo słabe dane na temat handlu zagranicznego. W lipcu chiński eksport towarów zmniejszył się o 8.3 proc. wobec poprzedniego roku. Zaskoczenie było olbrzymie, ponieważ prognozowano spadek o tylko 1 proc. Z kolei import z Państwa Środka pomniejszył się zgodnie z oczekiwaniami o 8.1 proc. Słaby rezultat sprzedaży za granicę odbił się negatywnie na bilansie handlowym. Nadwyżka zmalała do 43 mld dol. wobec prognozowanych 53 mld dol.

W drugim tygodniu sierpnia Ludowy Bank Chin zdecydował się na dewaluację juana. Osłabianie chińskiej waluty odbywało się w kilku krokach. W rezultacie kurs juana w relacji do dolara spadł do najniższego poziomu od 2011 r. Bank centralny uzasadniał swoje działania chęcią trafniejszego odzwierciedlenia wpływu sytuacji rynkowej na kurs chińskiej waluty. Trudno jednak nie wiązać tego posunięcia z narastającymi problemami gospodarczymi Państwa Środka. Wpływ na tę decyzję mogła mieć też chęć poprawienia konkurencyjności cenowej eksportu, czyli obniżenia cen chińskich towarów dla zagranicznych nabywców.

Olbrzymi deficyt

Chiny to drugi po Niemczech najważniejszy partner importowy Polski. Udział towarów kupionych od producentów, pochodzących z tego kraju, wyniósł w czerwcu 11.3 proc. całego polskiego importu (dane za okres 12 miesięcy zakończony w czerwcu 2015 r.). Z drugiej strony eksport towarów pochodzących z Polski do Chin ma niewielkie znaczenie. Trafia tam tylko 1.1 proc. towarów sprzedanych przez krajowe firmy. To niewiele więcej niż na Białoruś oraz zdecydowanie mniej niż na Ukrainę.

Inaczej niż w przypadku Niemiec, Polska ma olbrzymi deficyt w handlu z Chinami. Rósł on bardzo szybko zwłaszcza od połowy 2014 r., sięgając ostatnio 71.8 mld zł. W czerwcu deficyt był o 21.8 proc. wyższy niż przed rokiem. W dużym stopniu był to efekt osłabienia złotego w relacji do juana. W tym czasie Polska sprzedała Chinom towary o wartości 7.5 mld zł. Import z Chin przewyższył eksport 10.6 raza.

Polska ma bardzo duży deficyt handlowy ze wszystkimi krajami azjatyckimi, zaliczanymi przez Cinkciarz.pl do zestawienia najważniejszych partnerów handlowych*. W okresie od czerwca 2014 r. do czerwca 2015 r., wyniósł on 103.9 mld zł. W tym czasie sprzedaliśmy tam towary o wartości 13.9 mld zł. Relacja importu do eksportu wyniosła 8.5. Sytuacja jest więc tylko nieznacznie lepsza niż w przypadku samych Chin.

Polska wygrywa na kryzysie

Polska (obok Rosji lub Indii) jest zaliczana do grupy gospodarek wschodzących. Ostatnie wydarzenia związane z problemami Chin oraz załamaniem cen surowców nie dotyczą nas jednak w takim samym stopniu, jak innych krajów z tej grupy. W przeciwieństwie do większości azjatyckich państw, Polska ma niewielkie powiązania eksportowe z Państwem Środka. W dodatku rekordowo niskie ceny surowców to dobra wiadomość dla naszego kraju, ponieważ importujemy większość towarów.

Konsekwencją takiej sytuacji jest stosunkowo stabilny kurs złotego w zestawieniu z innymi walutami z rynków wschodzących. Co więcej, polska waluta umocniła się w relacji do azjatyckich par walutowych. Od czasu dewaluacji juana złoty zyskał wobec chińskiej waluty blisko 6 proc. Indeks Cinkciarz.pl Krajów Azjatyckich pokazał wzrost wartości złotego w relacji do koszyka walut tego regionu o niemal 5 proc.

Udział krajów azjatyckich w polskim eksporcie wynosi niespełna 2 proc., z czego ponad połowa przypada na Chiny. Znaczenie importu z tego kierunku jest zdecydowanie większe, gdyż sięga aż 16.8 proc. (udział Państwa Środka to blisko 70 proc.).

Umocnienie złotego w relacji do azjatyckich walut oznacza dla Polski szansę na znaczne oszczędności, wynikające ze spadku kosztu importu. Sam sierpniowy wzrost wartości polskiej waluty, daje nadzieję na zmniejszenie deficytu w handlu z azjatyckimi krajami o 2-3 mld zł rocznie. Ta kwota odpowiada 20-30 proc. zeszłorocznego deficytu handlowego. Jeżeli złoty zdoła zyskać jeszcze mocniej, skala zysków może być większa.

* Zestawienie najważniejszych partnerów handlowych dostępne jest pod tym linkiem: <https://cinkciarz.pl/nowosci/komentarze-walutowe/indeks-zlotego-cinkciarz-pl-raport-czerwiec-2015-czesc-1>

INDEKS ŻŁOTEGO CINKCIARZ.PL

Indeks Żłotego Cinkciarz.pl to comiesięczne raporty przygotowywane przez analityków walutowych. Podsumowują kondycję polskiej waluty na tle europejskich i światowych rynków.

Indeksy walutowe są obliczane na podstawie zmian kursu złotego wobec najważniejszych partnerów handlowych Polski. W zestawieniu reprezentowane są 33 kraje, których udział w handlu zagranicznym z polskimi firmami jest ważny z punktu widzenia krajowej gospodarki.

Indeksy są konstruowane dla grup krajów. Poszczególne zestawienia są budowane w oparciu o szczegółowe kryteria:

- udział krajów w eksporcie lub imporcie (np. kluczowi partnerzy handlowi);
- położenie geograficzne (np. kraje Europy Środkowo-Wschodniej);
- klasyfikacja Międzynarodowego Funduszu Walutowego (np. rynki wschodzące).

Indeksy realne są obliczane z wykorzystaniem danych o inflacji. Korzystamy z publikacji Eurostatu (w przypadku krajów należących do Unii Europejskiej) lub krajowych urzędów statystycznych.

INFOMARCJA O MARCE

Cinkciarz.pl to serwis wymiany walut online m.in. dla klientów indywidualnych, przedsiębiorców, podróżnych oraz osób spłacających kredyty walutowe. Firma oferuje atrakcyjne kursy 24 walut.

W ramach serwisu klienci mogą wymieniać pieniądze przez Internet (do ich dyspozycji są trzy systemy transakcyjne) oraz korzystać z kart walutowych. Transakcje mogą zawierać przez całą dobę, siedem dni w tygodniu. Realizują je za pomocą przelewów internetowych z dowolnego banku. Jako pierwszy kantor w Polsce Cinkciarz.pl, został włączony do organizacji SWIFT, zrzeszającej największe banki oraz instytucje finansowe.

Znajduje się również w gronie dostawców danych oraz analiz rynkowych na platformie Bloomberg. W zestawieniu Bloomberg Rankings, Cinkciarz.pl zajął pierwsze miejsce na świecie wg kryterium skuteczności prognozy na parze walutowej EUR/PLN za cztery kolejne kwartały 2013 r. Prognozy Cinkciarz.pl dla pary USD/PLN zajęły także drugie miejsce na świecie za pierwszy kwartał 2014 r. W tym samym prestiżowym rankingu za pierwszy kwartał 2015 r. analitycy internetowego serwisu wymiany walut najtrafniej przewidzieli kursy pary walutowej CZK/EUR.

DODATKOWYCH INFORMACJI UDZIELĄ:

Kamil Sahaj
Chief Marketing Officer
ks@cinkciarz.pl
+48 726 666 633

Kalina Stawiarz
PR Specialist
kst@cinkciarz.pl
+48 726 666 644

Cinkciarz.pl Sp. z o. o.
C | Sienkiewicza 9 | 65-001 Zielona Góra
B | Jerozolimskie 123a | 00-965 Warszawa
press: www.cinkciarz.pl